



les enfants
de
Medjugorje

Les Enfants de Medjugorje 2017

Pozwala się rozpowszechniać ten tekst pod dwoma warunkami:

- 1) nie zostanie zmienione żadne słowo.
- 2) zostanie podane źródło „Enfants de Medjugorje”, jak również adres naszego francuskiego serwera www.enfantsdemedjugorje.fr
E-mail : gospa.fr@gmail.com

Jak interpretować słowa papieża Franciszka z 13 maja wypowiedziane w samolocie z Lizbony do Rzymu?

Zanim ponownie odczytamy słowa papieża oto dwa cytaty ze słów Chrystusa, jakie ciągle powinniśmy zachowywać w pamięci:

„Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to, które wydaje dobry owoc. Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron” (Łk 6, 43-49).

A także: „Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia, albo z ostu figi?” (Mt 7, 16).

Inny cytat ze słów skierowanych przez Jezusa do św. Faustyny Kowalskiej:

„Słuchaj, córko Moja, choć wszystkie dzieła z woli Mojej powstające, są narażone na wielkie cierpienia, to jednak rozważ, czy było z nich które narażone na większe trudności, jak dzieło bezpośrednio Moje – dzieło Odkupienia. Nie powinnaś się zbyt przejmować przeciwnościami.” (Dzienniczek § 1643)



Patrząc na wywiad z Ojcem Świętym przeprowadzony wieczorem 13 maja, wielu z tych, którzy kochają Medziugorje i odnaleźli w nim odnowę życia duchowego, odczuło najpierw zawód, potem smutek. Rzeczywiście, gdy się widziało papieża z negacją potrząsającego głową, gdy porównywał „Matkę Bożą” z Medziugorja do kierowniczkę urzędu pocztowego, to mogło wywoływać u niektórych, do których także i ja należę, rozczarowanie. Ale dzięki Bogu, poświęciliśmy czas, żeby dobrze rozważyć każdy punkt wymieniony przez papieża i w końcu znaleźliśmy prawdziwe powody do radości!

1 – Komisja kard. Ruiniego. Istotny punkt, jaki należy podkreślić, jest taki, że papież „bardzo dobrze” ocenił dokument komisji kard. Ruiniego na temat Medziugorja wydany w r. 2014 przez Papieża Benedykta XVI w celu poznania i wypowiedzenia się na temat tego zjawiska. Papież 6 razy używa słowa „dobry”, 2 razy wzmocnionego przez „bardzo, bardzo dobry”. Jest to równoznaczne z bardzo szczególną pochwałą. Rzeczywiście mocno pochwalił bardzo dobrą pracę znakomitych teologów biskupów i kardynałów. Publicznie przeciwstawił się wysłaniu raportu do kongresu „feria quarta”. „To nie wydawało mi się sprawiedliwe; to byłoby tak, jakby raport Ruiniego wystawiło się na licytację”. Otóż zgodnie z głosowaniem ekspertów, którzy uczestniczyli we wspomnianej komisji kard. Ruiniego, 13 z nich jest za uznaniem charakteru nadprzyrodzonego siedmiu pierwszych objawień w Medziugorju, jeden głosował przeciw, a ostatni zachował swoją odpowiedź na później. Inaczej mówiąc, przytłaczająca większość głosujących jest za charakterem nadprzyrodzonym pierwszych objawień.



2 – To olbrzymi krok w historii Medziugorja! Rzeczywiście, jeśli się rozważa ostatnią oficjalną deklarację z Zadaru z r. 1991: „*Non constat de supernaturalitate*”: nie można potwierdzić, że jest to zjawisko nadprzyrodzone, (a nie „stwierdza się, że to zjawisko nie jest nadprzyrodzone”), to pytanie pozostawało otwarte. Ale oto dziś Medziugorje może stać się prawdziwym miejscem objawień Maryjnych! Oczywiście, chciało by się, żeby to uznanie dotyczyło trochę więcej niż 7 dni. Ale nie było kwestii, żeby zanegować dalszego ciągu objawień; chodzi o to, żeby utrzymać wątpliwości, a

więc pozostawić jakiś znak zapytania. Nie zapominajmy, że te objawienia jeszcze trwają i że trudno jest kanonizować świętego za jego życia. (Matka Boża powiedziała widzącym, że będzie im się ukazywać raz w roku przez całe ich życie). Nie zapominajmy także, że objawienia na Rue du Bac w r. 1830 i Cudowny Medalik nie zostały nigdy oficjalnie uznane, ale jest zgoda na Sanktuarium, do którego bez przerwy napływają tysiące osób ze wszystkich krajów!

3 – Swoboda uznania. Papież jasno powiedział, że wyraził swoją opinię osobistą, co w języku Kościoła oznacza, że możemy swobodnie ją uznać lub nie, zgodnie z naszym sumieniem. Spójrzcie: nawet Jan Paweł II wyraził swoją osobistą opinię oświadczając, że Medziugorje było „ośrodkiem duchowości” i wielokrotnie wspominając o swoim pragnieniu, żeby się tam udać. Pisał na przykład listy, w których manifestował swoje uznanie dla Medziugorja jako prawdziwego miejsca objawień. (W mojej książce „Ukryte dziecko” opublikowałam w aneksie zdjęcia tych listów). Pisze na przykład do swoich przyjaciół, Marka i Zofii z Krakowa: „Pani Zofio, dziękuję Pani za wszystko, co dotyczy Medziugorja. Ja także udaję się tam w pielgrzymce każdego dnia na modlitwie: łączę się duchowo z tymi wszystkimi, którzy się tam modlą lub którzy stamtąd odczuwają wezwanie do modlitwy...” Ale swoją opinię osobistą chciał wyrażać prywatnie tylko kilku zaufanym świadkom – między innymi także prezydentowi Chorwacji, Franjo Tudjmanowi i biskupowi Paolo Hnilicy. Nie wyrażał jej podczas konferencji prasowej, bez wątpienia, żeby uszanować pewne opinie rozmówców inne niż jego. Mógł użyć swojej pozycji *Pontifex Maximus*, ale wybrał cierpliwość.

4 – Falszywa komedia? Wiemy, że w Mostarze miejscowy ordynariusz miał opinię osobistą inną niż opinia Jana Pawła II. Istotnie zaprzeczał on autentyczności objawień, określając je jako fałszywą komedię od początku odgrywaną przez franciszkanów i widzących. Teraz mamy Papieża, który jest otwarty na pierwsze objawienia i który uznaje ich dobre owoce, jak długo objawienia trwają – to znaczy przez prawie 36 lat.

Jednocześnie papież przypomniał pozycję Kongregacji do Spraw Nauki Wiary, której przewodniczył kardynał Müller, od lat aktywnie przeciwny Medziugorju. Otóż papież Franciszek otwarcie odrzucił jego zbyt negatywne stwierdzenia. Według „zwyczajów i obyczajów” Kościoła, jest to waga ciężka, nawet jeśli papież osobiście nie uznaje całości objawień w Medziugorju.

5 – Matka Boża kierowniczką poczty? Papież nie może uwierzyć, że ta „pracownica urzędu pocztowego” mogłaby być Matką Bożą. Wydaje się, że kłopot sprawiają mu dwa fakty:

- że Ona codziennie mówi,
- że Ona dokładnie umawia się z widzącymi.

Otóż w Medziugorju Matka Boża nie mówi codziennie, daleka jest od tego. Natomiast Ona codziennie przychodzi, żeby modlić się z widzącymi, jak to już czyniła w Notre Dame du Laus (we Francji) przez 54 lata przychodząc do czcigodnej Benedykty Rancurel. Mówiąc to wiemy, że papież jest bombardowany rzekomymi orędziami Matki Bożej, które mają za zadanie tylko go zdenerwować! Ale one nie mają nic wspólnego z Królową Pokoju z Medziugorja.

Jeśli chodzi o dokładne umawianie się z widzącymi, Ona to czyniła często w uznanych objawieniach jak Lourdes, Fatima, Kibeho, itd. To należy do Jej matczynych metod, żeby nie było niejasności co do Jej najbliższych wizyt. Pozwala także swoim dzieciom zbierać się, żeby z Nią były i żeby z Nią się modliły. To jest Jej radość matki. Cud słońca w Fatimie 13 października 1917 był widziany przez 70 000 osób i to spotkanie Matka Boża ogłosiła 3 pastuszkom, co pozwoliło na to wielkie historyczne zgromadzenie. (Patrz PS. 1)



Można by
więc

zakończyć tak: skoro 2 główne zarzuty wymienione przez papieża wobec tej „urzędniczki z poczty” są właśnie takie, to możemy się cieszyć! Rzeczywiście nie jest niemożliwe, żeby papież brał pod uwagę te punkty, gdy później będzie wyrażał swoją myśl.

6 – Punkt pozytywny: Papież nie odrzucił orędzi. Można więc nadal uważnie ich słuchać, rozpowszechniać je i z całkowitym spokojem żyć nimi zgodnie z gorącym pragnieniem Matki Bożej.

7 – Jakiś paradoks? Przypomnijmy, że „nie zbiera się fig z ostu (...) po owocu bowiem poznaje się każde drzewo”. Papież i cała Komisja kard. Ruiniego uznają dobre owoce, dowody są nie do podważenia! A więc jak te dobre owoce mogłyby rosnąć na złym drzewie?

Jak wiecie, do Medziugorja przyjechał specjalny wysłannik papieża, arcybiskup Henryk Hoser. Ojciec Święty chwalił go podczas tego wywiadu jako „dobrego biskupa, którego on wybrał”. Na miejscu arcybiskup Hoser wykonał bardzo poważnie badanie („Przyjdźcie i zobaczcie” – mówił Jezus). Spotkał się z kluczowymi osobami, franciszkanami, widzącymi, pewnymi dziełami charytatywnymi zrodzonymi z orędzi, kilkoma wspólnotami lokalnymi, itd. Swój raport da papieżowi Franciszkowi pod koniec czerwca. Biorąc pod uwagę zachętę i pociechę, jakie miał do przekazania całej parafii „jako specjalny wysłannik papieża”, jest prawdopodobne, że następne słowo Ojca Świętego na temat Medziugorja będzie bardziej łaskawe. Arcybiskup Hoser jest specjalistą w dziedzinie objawień. Był aktywnym członkiem komisji, która zajmowała się objawieniami w Kibeho w Rwandzie, a one zostały uznane. Czekał na modlitwie! (Patrz PS. 2)



8 -
Wypęd
źmy
smutek
! W

każdym razie, nawet jeśli ta opinia osobista jest opinią papieża, pozostaje ona opinią nieoficjalną i nie może być autorytatywna w Kościele (Patrz PS. 3 na temat deklaracji *ex cathedra*). Każdy więc w sumieniu zachowuje swobodę wierzenia lub nie w to, że ciągle dzisiaj objawia się Matka Boża, a także swobodę udawania się do Medziugorja, żeby tam się modlić, czytać orędzia i nimi żyć. Mimo smutku, jaki ten wywiad mógł wywołać u niektórych, gdy przyjrzeć się temu z bliska, znajduje się tu wiele ważnych punktów pozytywnych. Papież zakończył swój wywiad mówiąc: „W końcu coś się powie!” Oczekujmy w gorącej modlitwie i zaufaniu, jak Maryja i z Maryją!

9 – Uwaga na pułapki! Mając na uwadze antychrześcijańskie fale, jakie w tej chwili zalewają świat i prześladowania (Francja jest wyraźnym celem), sądzę, że trzeba się przygotować na przeżywanie wielkich walk duchowych. Zamieszanie, jakie panuje, powinno nas skłonić do wielkiej czujności.

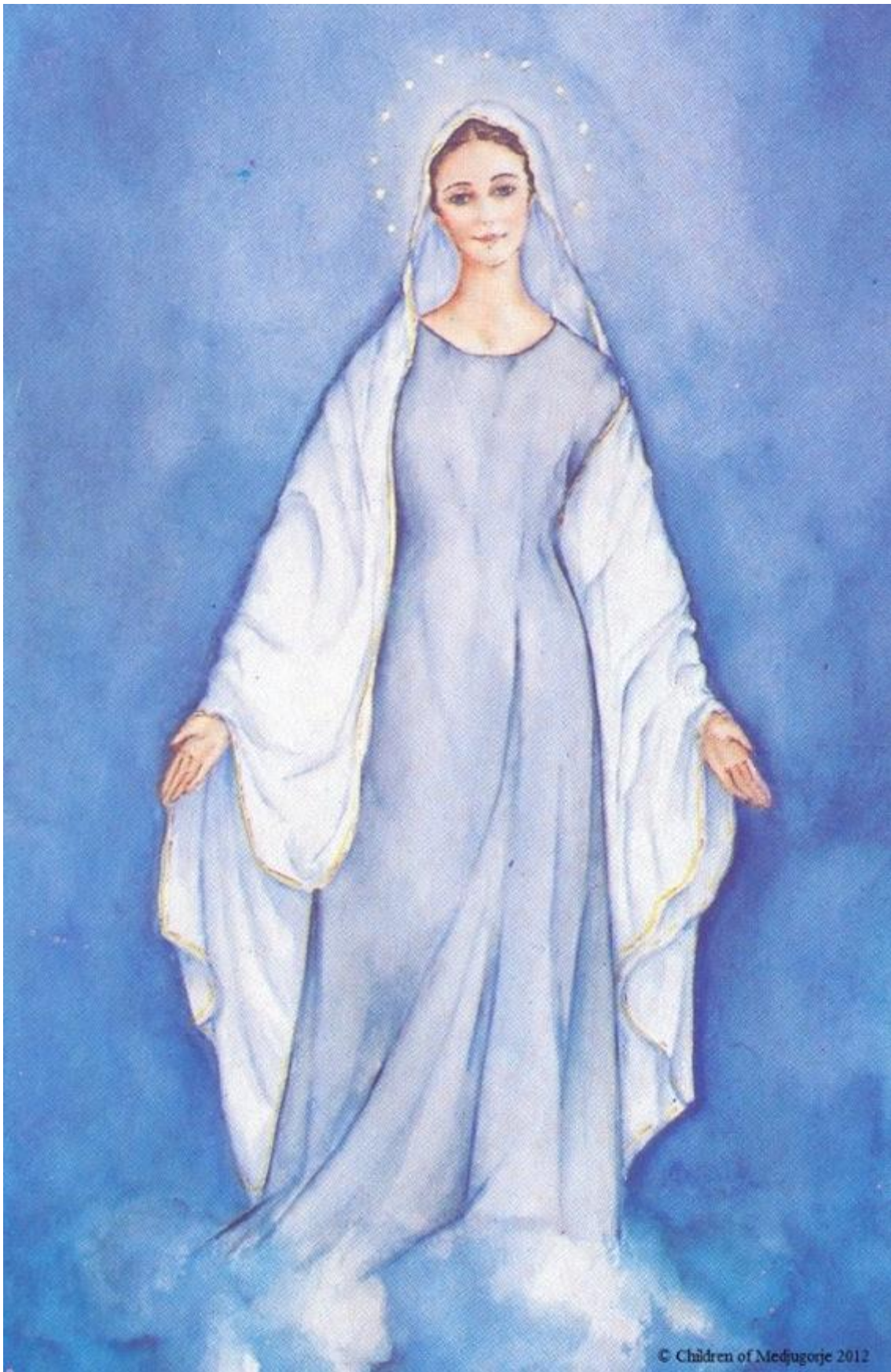
Pułapki, jakie szatan mógłby na nas zastawiać przy okazji tego wywiadu są oczywiste i straszne byłoby w nie wpaść. Ponadto to bardzo by zaszkodziło planom Maryi. Widzę, jak zarysowują się 2 ważne pułapki:

– Z jednej strony mówi się, że skoro papież nie jest tak przychylny Medziugorju, to już nie jeździ się na pielgrzymkę. To obróciłoby się przeciwko milionom biednych i małych (którzy zresztą paradoksalnie słuchają się papieża)! Wszyscy ci wierni Medziugorju, którzy odnaleźli tam pokój i nadzieję, którzy podjęli życie na drodze sakramentów i którzy mogli wreszcie odnaleźć nową zachętę w bardzo ciężkich sytuacjach, mogliby się poczuć zranieni i zniechęceni. Nie mówiąc o tych wszystkich, którzy nigdy nie przyjechali do Medziugorja, lecz których Matka Boża zaprasza... Przede wszystkim żeby nie zostali pozbawieni możliwości przyjazdu tutaj, żeby zaczerpnąć z tego opatrnościowego źródła łask!

– Z drugiej strony, niektórzy mogliby odczuć pokusę odrzucenia papieża i może Kościoła, widząc sprzeczności w jego łonie. Niech Bóg nas od tego zachowa! Nie ma mowy o przeciwstawianiu sobie Papieża i Gospy, tak jak byśmy mieli wybierać pomiędzy dwojgiem z nich! Nadal z całego serca módlmy się za Ojca Świętego i za Kościół Chrystusowy.

„Wasi pasterze nie potrzebują waszych osądów ani waszej krytyki, oni potrzebują waszej modlitwy, waszej miłości i waszej pomocy” (Orędzie przekazane przez Mirjanę). „Mój Syn jest z wami. On jest wszędzie. On jest niewidoczny, ale możecie Go zobaczyć, jeśli Nim żyjecie. On jest światłością, która oświecła waszą duszę i daje wam pokój. On jest Kościołem, który macie kochać, za który macie się modlić i ciągle walczyć” (Orędzie z 2 sierpnia 2015).

Kochamy naszych pasterzy i modlimy się za nich. Kochamy ich, ponieważ oni są naszymi pasterzami, to całkiem proste! Jezus wybrał ich dla nas. Czyż Gospa nie powiedziała: „Tylko z waszymi pasterzami moje Serce zatriumfuje! Nie pozwólcie Złemu, żeby was oddzielił od waszych pasterzy!” (2 września 2013).



Za
ufajm
y
Gosp
ie, bo
to
wszy

stko wpisuje się w opatrnościową drogę, jaką Ona kieruje sercem Królowej. Jako Królowa i Władczyni Ona sprawi, że wszystko zostanie zgrane dla naszego dobra. Jak to często mówi Vicka: „Gospa wykona swój plan”. A także: „Gospa obroni się sama”. Nie mogła wyrazić się jaśniej w Fatimie, gdy ogłosiła: „W końcu moje Niepokalane Serce zatriumfuje!”

PS. 1 – 13 maja 1917 koło południa pojawiła się na niebie poświata, potem pani promieniejąca światłem, ubrana na biało, trzymająca w prawej ręce różaniec. Głosi pokojowe zamiary („*Nie bójcie się, nie chcę waszego zła*”), oznajmia, że przychodzi z Nieba i prosi dzieci, żeby tu przychodziły sześć razy z rzędu, 13-ego dnia każdego miesiąca. Dokładnie umawia się z dziećmi na cud na 13 października.

PS. 2 – **Słowa arcybiskupa Hosera** w Medziugorju, pod koniec marca 2017: „Ten kult, który tutaj jest taki intensywny, jest niezwykle ważny i potrzebny dla całego świata (...) Módlmy się o pokój, ponieważ dzisiaj niszczycielskie siły są ogromne (...) Potrzeba nam interwencji z Nieba i obecności Matki Bożej; tak, to jest interwencja! To jest inicjatywa Boża. A więc chciałbym dodać wam otuchy i pocieszyć was jako specjalny wysłannik papieża!” To zdanie wywołało burzę oklasków! Zobaczcie:

<https://www.youtube.com/watch?v=u0V7Y7oMuTE&spfreload=10>

Dziennikarzom oświadczył: „Mówcie całemu światu, że w Medziugorju znajduje się światło! Życzę wam, żebyście mogli się tu zapisać na seminarium, żeby na nim odkryć to, czego dotąd nie podejrzewalibyście”.

PS. 3 – Gdy Papież mówi „*ex cathedra*” jako Najwyższy Pasterz Kościoła, jest on nieomylny; jego słowa stają się przedmiotem wiary i każdy katolik musi w nie wierzyć. Papież Pius XII uczynił tak dla dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny w roku 1950 i od tego czasu nie było innych. Gdy papież pisze „Encyklikę”, jego słowa trzeba wziąć bardzo poważnie, one należą do nauczania zwyczajnego Kościoła (KKK 832). To nie jest ani dogmat, ani wyznanie wiary, lecz wskazanie zainspirowane i zastosowane na dany czas. Na przykład encyklika Pawła VI *Humanae Vitae*. Jan Paweł II stworzył ich 7, Benedykt XVI – 3, Franciszek – jedną. Gdy papież pisze „Ekshortację apostolską”, to także należy do wykładni podanej przez papieża, ale nie jest dla wiernych obowiązująca. *Amoris laetitia* jest ekshortacją ewangeliczną „postsynodalną”, jak *Evangelii Gaudium*.

Gdy papież wygłasza opinię osobistą prywatnie, ona NIGDY nie jest uznawana oficjalnie przez Kościół. Na przykład słowa Jana Pawła II kierowane do niektórych prałatów są systematycznie negowane, zgodnie ze zwyczajami i obyczajami Watykanu. Dla bezpieczeństwa.